

## Artykuły teoretyczne i historyczne

*Теоретические и исторические статьи*

**Magdalena Mruszczyk**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

### Dzieje ludzkości i ich postęp z perspektywy koncepcji ontopojezy życia Anny Teresy Tymienieckiej

*История человечества и её прогресс с точки зрения концепции онтопоэзы жизни Анны Тересы Тьменецкой*

#### 1. Postęp dziejów a samoindywidualizacja życia (uwagi wstępne)

Ze względu na postawiony w niniejszym artykule cel, jakim jest nakreślenie Anny Teresy Tymienieckiej (1923–2014)<sup>1</sup> sposobu ujęcia dziejów człowieka w określonej postaci historii ludzkości, ważne wydaje się podkreślenie faktu, że autorka fenomenologii życia utożsamia tę koncepcję z ontopojezą życia<sup>2</sup>. W związku z tym, już na wstępie rodzi się pytanie: jak rozumieć ontopojezę życia? Udzielenie odpowiedzi wydaje się kluczowe dla niniejszego opracowania, gdyż nie tylko pozwala pokazać przyczyny takiego utożsamienia, ale umożliwia, jak się zdaje, wyłonienie z całości kształtu tej koncepcji oraz poddanie analizie pod kątem problematyki dziejów i ich historii jej przewodniego wątku dotyczącego

---

<sup>1</sup> Anna Teresa Tymieniecka – polska fenomenolog działająca naukowo głównie w USA począwszy od lat 50. XX wieku, aż do śmierci w 2014 roku. Była założycielką Światowego Instytutu Badań Fenomenologicznych w Belmont (1976) oraz fundatorką i redaktorką naczelną następujących czasopism naukowych: „Analecta Husserliana. The Yearbook of Phenomenological Research” (1968) oraz „Phenomenology Information Bulletin”, które od 1985 roku wydawane było pod tytułem: „Phenomenological Inquiry. A Review of Philosophical Ideas and Trends”. Zob. A. Szymaniak, *Anna Teresa Tymieniecka* [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Encyklopedia Filozofii Polskiej*, t. 2, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 759–762.

<sup>2</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga w życiowych strategiach rozumy. Logos i życie*, t. 1, ks. 4, przeł. M. Wiertlewska, Wydawnictwo Naukowe i Innowacyjne, Poznań 2014, s. 250.

samoindywidualizacji człowieka w życiu. Będąc wyrazem przebiegu dziejów zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i ogólnoludzkim, samoindywidualizacja rozumiana jest tu jako człowieka samointerpretacja w egzystencji<sup>3</sup>.

Ontopojezę – fenomenologię życia – można zatem określić jako nowy, po rozpadzie tradycyjnych form postrzegania rzeczywistości, dostęp do *logos* życia<sup>4</sup>. Przybliżeniu tego, czym jest *logos* życia, na chwilę zostanie zawieszono, gdyż wyjaśnieniu wymaga wyłoniona tu kwestia tradycyjnych form postrzegania świata. To cała dotychczasowa tradycja filozoficzna od czasów starożytności, po współczesność, chociaż dla Tymienieckiej szczególnie ważna była filozofia nowożytna oraz współczesna. W tej ostatniej prym wiedzie fenomenologia Edmunda Husserla. Nią, polska filozof inspirowała się w najwyższym stopniu w swojej pracy naukowej, z nią również polemizując<sup>5</sup>. Ontopojeza życia jest drogą ku rozumieniu „(...) pochodzenia, rodzenia się i konstytutywnego rozwoju jestestwa – żyjącego jestestwa (...)”<sup>6</sup> ludzkiego. Ale ontopojeza życia, to zarazem sam ten proces konstruktywnego rozwoju<sup>7</sup> – samoindywidualizacji człowieka w egzystencji. Wszystko, co dzieje się w jego obrębie, dokonuje się na podstawie praw i sił, które rządzą światem natury, jednak echo tej ewolucji rozbrzmiewa w przyrodzie zupełnie innym tonem, niż w przypadku pozostałych żywych jestestw. Jest polifoniczne.

Wyewoluowanie ludzkiego indywiduum wprowadza radykalną zmianę w sposobie możliwej interpretacji ewolucyjnych procesów, interpretację taką w ogóle umożliwiając. Wraz z wyłonieniem się człowieka, ontopojeza życia staje się fenomenologią życia i realizuje dwa paralelne zadania: tworzy ludzkie dzieje i jednocześnie poznaje ich sens. Wyjaśnienie tej możliwości daje usytuowanie człowieka, jako żywego jestestwa, w kosmicznej przestrzeni wszechświata<sup>8</sup>. Prawa, które nią zawiadują, „krążą” także w samym człowieku – w ludzkich arteriach. W krwi człowieka krąży kosmos, który dociera do każdej komórki naszego organizmu, do mózgu kierującego ciałem, psychiką i świadomością, integrującego i zgrywającego wszystkie funkcjonalne elementy żywego jestestwa ludzkiego w egzystencjalną całość<sup>9</sup>. Tym sposobem otwiera się droga ku samoświadomości, która prowadzi dalej w głąb ludzkiego umysłu. Tam, w postawie fenomenologicznej (podmiotowej) można „ujrzeć” ów cały kosmos<sup>10</sup>, doświadczyć go tak, jak

<sup>3</sup> Zob. *ibidem*, s. 63–64, a także A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipose in the Life Strategies of Reason. Logos and Life*, „Analecta Husserliana” 2000, vol. 70, book 4, s. 472, 503–505.

<sup>4</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos. Metafizyka Nowego Oświecenia*, ks. 1, przeł. M. Wiertlewska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011, s. 20.

<sup>5</sup> Zob. *ibidem*, s. 62–63.

<sup>6</sup> Zob. *ibidem*, s. 19.

<sup>7</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga ...*, s. 303.

<sup>8</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos ...*, s. 22.

<sup>9</sup> Zob. *ibidem*, s. 36–42, 80–83.

<sup>10</sup> Zob. *ibidem*, s. 239–247.

doświadcza się bycia żyjącym<sup>11</sup>. W tym miejscu wyraźnie należy podkreślić, że chociaż dzieje człowieka realizują się na kanwie przyrody, ontopojeza życia nie jest jakąś inną nazwą ewolucji biologicznej, nawet jeśli o uwzględnienie tej drugiej w fenomenologicznych badaniach można słusznie „podejrzewać” Tymieniecką. Wspomniane kosmiczne prawa natury nie redukują się do rudymenarnych uwarunkowań przyrody, które mogłyby być postrzegane jako totalnie „ślepe”, „bezmyślne” i przypadkowe<sup>12</sup>. W takiej perspektywie życie i dzieje człowieka charakteryzowałby rys zupełnej niekonieczności. Z koncepcji fenomenologii życia, jak się wydaje, taka myśl nie wynika. Ponadto, twórcza ontopojeza życia otrzymuje w niej różne znaczenia swej twórczości, co pozwala mówić o różnych wymiarach samoindywidualizacji i samointerpretacji człowieka w egzystencji. W końcu też, ontopojeza życia, jako fenomenologia życia, zakłada określoną metafizyczną wizję rzeczywistości. To wizja na miarę nam współczesnych czasów, co oznacza, że nasze dzisiejsze widzenie i ujęcie dziejów człowieka ma prawo, a nawet obowiązek wykazać się rozwojem i postępem, gdyż taka jest dzisiaj sytuacja nauki – rozwojowa i postępową, a udział filozofii jest w niej fundamentalny<sup>13</sup>.

## 2. Postęp dziejów a *logos* życia i *imaginatio creatrix*

Na szczególną uwagę zasługuje Tymienieckiej pełne zaangażowanie w rozwój nauki i intencja, by partycypowała w nim filozofia – z koncepcją fenomenologii życia na czele<sup>14</sup>. Myślicielka wyraźnie wskazuje, że perspektywa rozważań, którą zbudowała w fenomenologii życia, w sposób najpełniejszy, najbardziej adekwatny pozwala badać rzeczywistość i udzielać odpowiedzi na pytania frapujące człowieka od zawsze. Jest to perspektywa przede wszystkim kosmologiczna i dopiero jako taka – antropologiczna i fenomenologiczna jednocześnie<sup>15</sup>. Ustanowienie tej perspektywy nie byłoby możliwe, zdaniem polskiej filozof, bez odwołania się do nauk szczegółowych<sup>16</sup>. Rozwój nauk przyrodniczych jest dziś na takim etapie, że pozyskiwane dzięki nim wyniki badań prowadzonych w obszarze świata życia w wymiarze mikro i makrokosmicznym, dają solidny punkt odniesienia również dla refleksji filozoficznej. Jest tak zwłaszcza, że współczesny naukowiec, przedstawiciel każdej dziedziny nauki, chcąc rzetelnie wykonywać swoją pracę badawczą nie może (i dziś tego nie czyni) ignorować miejsca filozofii w gmachu ludzkiej wiedzy i dyskredytować wysuwanych przez nią wniosków

<sup>11</sup> Zob. *ibidem*, s. 26.

<sup>12</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipose* ..., s. 626–627.

<sup>13</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 13.

<sup>14</sup> Zob. *ibidem*, s. 15.

<sup>15</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipose* ..., s. 226–228, 458, 462–466, 548–556.

<sup>16</sup> Zob. *ibidem*, s. 624.

i postulatów. Szczególnie ważny jest ten, dotyczący krytyki poznania, którą może zapewnić tylko filozofia<sup>17</sup>. W respektowaniu filozofii na arenie naukowych zmaganiach wyraża się naukowy postęp, ale również filozofia nie może nie liczyć się z wiedzą dostarczaną przez inne dyscypliny naukowe. I dlatego ontopojezja życia (fenomenologia życia), w związku z przeprowadzoną przez Tymieniecką interpretacją dziejów człowieka, w której, jak słusznie można się domyślać, pokazny udział mają nauki przyrodnicze, jest próbą uzasadnienia ich kosmicznych/przyrodniczych źródeł oraz pokazania takiego samego charakteru tła realizacji tychże. Jest to zatem wizja ludzkiej historii osadzona w perspektywie naturalistycznej, ale takiej, która nie sprowadza się do biologicznego redukcjonizmu, lecz zakłada określoną metafizykę zarysowującą związaną z nią koncepcję „początku” oraz „końca” ludzkich dziejów.

Tymieniecka mówi o życiu człowieka w „jedności-ze-wszystkim-co-żyje”<sup>18</sup>. Zdaniem polskiej fenomenolog kierując się tym, co o genezie człowieka mówią nauki szczegółowe, możemy założyć i przyjąć, że korzenie ludzkiego życia tkwią w przyrodniczej, uniwersalnej „matrycy powstawaniowej” (w „łonie życia”), w pierwotnym rezerwarze sił, energii, dynamizmów i wirtualności<sup>19</sup>. Myślicielka pisze: „Możemy rozważać początkowy moment samoindywidualizowania się życia jako zawierający wybuchającą »iskrę życia«, jako wejście w grę *logos*, brzemiennej w jego zasoby, uposażenia (...)”<sup>20</sup>.

Jest to ten moment niniejszego opracowania, w którym należy „odwiesić” charakterystykę *logos* życia. W ontopojezji życia jest on zdefiniowany jako kosmiczna, ale rozumnie i twórczo rozwijająca i podtrzymująca życie siła. Tylko tak rozumiany, *logos* życia jest autentycznie *logos*. Czytamy: „Pod pojęciem »*logos*« rozumiem najbardziej uniwersalną racjonalność, czyli rozum, »sens sensu«. Jednak sens sensu, czyli *logos* nie powinien być pojmowany abstrakcyjnie. Abstrakcja jest owocem ludzkiego intelektu; *logos* zaś jest czynnikiem nadającym sens, a zatem rzeczywistym kluczem do jestestwa wszystkiego, co istnieje lub mogłoby istnieć”<sup>21</sup>. *Logos* życia posiada zatem przyrodniczy charakter. Za jego sprawą każde żyjące jestestwo ma swoją witalność: narodziny, wzrost, dojrzewanie i w końcu umieranie. Pierwotny impet, rodem z hipotezy „wielkiego wybuchu”, powoduje, że życie w jego witalnym wymiarze skoncentrowanym na przetrwaniu organizmów i ich gatunków biologicznych jawi się jako „ewolucyjna gra”, w któ-

<sup>17</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos* ..., s. 13–16.

<sup>18</sup> Zob. *ibidem*, s. 26 i inne.

<sup>19</sup> Zob. *ibidem*, s. 74–101, 229–230.

<sup>20</sup> A.T. Tymieniecka, *The New Enlightenment: Cosmo-Transcendental Positioning of the Living Being in the Universe* [w:] A.T. Tymieniecka, Attila Grandpierre (red.), *Astronomy and Civilization in the New Enlightenment. Passions of the Skies*, „Analecta Husserliana” 2011, vol. 107, s. 11.

<sup>21</sup> A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 65.

rej jedna z głównych ról przypada *logos* życia. To właściwie dramat<sup>22</sup> obfitujący w liczne komedie i tragedie, czasami w jedno i drugie jednocześnie, ale dramat „przemysłany” w swym scenariuszu, rozumny w swoim dzianiu się za sprawą samego *logos* życia<sup>23</sup>. Ta kosmiczna, ale i metafizyczna siła sprawia, że świat natury nie jest ślepy i niemądry. Wręcz przeciwnie, jawi się jako „dalekowzrocznie założony”, mimo obfitości dających się dosłownie zaobserwować „niepowodzeń” czy „porażek” dotyczących poszczególne indywidualia. Zastosowane tu cudzysłowy mają wskazywać na niejednoznaczność każdej sytuacji życiowej, ale tylko z indywidualnego punktu widzenia, który może dotyczyć konkretnej rośliny, konkretnego zwierzęcia, całych gatunków przyrodniczych, jak również indywidualnych ludzi, grup społecznych, cywilizacji, kultur, jak również całej ludzkości. Gdyż to, co w określonych okolicznościach i dla jednego jest porażką, w innej sytuacji i dla kogoś innego może być zwycięstwem. Dlatego ontopojetyczna perspektywa świata życia, w której, jak jeszcze zostanie pokazane, miejsce człowieka jednocześnie należy i nie należy do „tego świata”, wydaje się zakładać optymistyczny postęp ludzkich dziejów i jego swoistą nieuchronność.

W toku ewolucyjnej gry, dynamicznej gry, z prostych elementów prebiotycznych, w których wydaje się nie być nawet załączka życia, za sprawą ich łączenia się w określone sekwencje powstają jednak jego kolejne formy. Na początek te, obdarzone tylko naturalnym czuciem. Dalej bardziej złożone, odczuwające, emocjonalne, mające mniej lub bardziej skomplikowany aparat psychiczny zawiadywany mózgiem<sup>24</sup>. Historia ewolucji gatunków roślin i zwierząt jest dziś dobrze opracowana przez naukowców z odpowiednich dziedzin nauki. Jest zatem oczywiste, jak uważa polska fenomenolog, że na drabinie ewolucyjnej stoi również człowiek. „Ludzkie zwierzę” stoi na jej najwyższym szczeblu<sup>25</sup> jako swoisty wytwór naturalnych dziejów świata życia. Ich istotę jednak ostatecznie opisuje nie teoria ewolucji biologicznej, a ontopojeza życia podkreślająca tychże rozumny i twórczy moment.

Chociaż *logos* życia ma charakter przyrodniczej siły napędzającej rozwój życia, w istocie jednak jest siłą metafizyczną, której obecności w świecie możemy i powinniśmy przypuszczać<sup>26</sup>. Domniemywać należy również udziału drugiej, podobnej mu, a zarazem zupełnie innej siły – wyobraźni – *imaginatio creatrix*. Rozum i wyobraźnia w świecie przyrody, to wyraz połączenia i współbrzmienia elementów, jak mogłoby się wydawać, o przeciwstawnej polaryzacji. W twórczym

<sup>22</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipose ...*, s. 528–529.

<sup>23</sup> Zob. *ibidem*, s. 65–74.

<sup>24</sup> Zob. M.P. Migoń, *Tymieniecka's Conception of „the Moral Sense” in the Life of the Human Person*, (in:) *Life. In the Glory of Its Radiating Manifestation. 25 Anniversary Publication*, „Analecta Husserliana” 1996, vol. 48, book 1, s. 391–392.

<sup>25</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipose ...*, s. 244.

<sup>26</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos ...*, s. 20.

tandemie rozumu i wyobraźni, to rozum dobiera czynniki powstawania korzystając przy tym z rezerwuaru pierwotnych energii i wirtualności. Dzięki temu życie może powstać, trwać i rozwijać się. Wyobraźnia „podsuwa” mu nieograniczenie szerokie spektrum wyboru i dynamizuje jego działania<sup>27</sup>, „zmusza” do przekraczania granic i warunkuje postęp życia, którego niewątpliwą artykulację stanowi swoista kondycja człowieka: „Kiedy *logos* życia dojdzie do szczytowego punktu swego konstruktywnego szlaku – pisze Tymieniecka – dokonuje kompleksowego rozwinięcia kondycji ludzkiej wewnątrz-jedności-wszystkiego-co-żyje, jednocześnie samemu podlegając wewnętrznej metamorfozie”<sup>28</sup>. Fundament ludzkiej kondycji, a inaczej: ludzkiej świadomości, ludzkiego umysłu, położyła sama Natura. Ale ludzki umysł gwarantuje człowiekowi radykalnie nowe miejsce w świecie życia<sup>29</sup>. Tu, jak się zdaje, nawet nie ma możliwości dokonania ilościowego porównania między człowiekiem a innymi, również w jakimś stopniu świadomymi, a może nawet samoświadomymi zwierzętami. *Animal rationale* jest bardziej *rationale*, niż *animal*, a samo „bardziej” jest kwestią raczej nieprzekraczalnej granicy, niż określonego procenta różnicy genetycznej między *Homo sapiens sapiens* a *Pan troglodytes*. Owo „bardziej” jest również kwestią nie tylko rozumu, ale i wyobraźni, a nawet wyobraźni przede wszystkim. Człowiek jest niepowtarzalną, aczkolwiek zakorzenioną w świecie przyrody osobą „zawdzięczającą” mu swoje potencjalne możliwości i zdolności, z którymi, i którymi następnie zwraca się ku swojej „macierzy”. Czyniąc to rozumnie i twórczo dokonuje w nim zmian, których nie tylko jakość, ale sama istota powoduje, że świat życia naznacza się obecnością ludzkiego ducha i sam staje się światem ludzkiego ducha, wytworem radykalnego *novum*, jakim jest twórcza kondycja ludzka pierwotnie rozwinięta zgodnie z entelechialną zasadą życia<sup>30</sup>, w którą brzemienno jest *logos* życia. Tymieniecka pisze: „Już w tej początkowej fazie, postęp indywidualizującego się życia polega na rozwijaniu się zasady entelechialnej skrywającej uprzednio zwinięty porządek; należy to do synergii rodzenia życia”<sup>31</sup>.

Ludzkie dzieje na płaszczyźnie witalnej nie są zatem splotem zupełnie przypadkowych sytuacji i zdarzeń, ale wyrazem procesu wręcz doskonale – rozumnie i z wyobraźnią – „zaplanowanego” już na samym początku, chociaż jawi się on jako zaplanowany tylko pod kątem określonego kierunku swojego rozwoju. To kierunek ku coraz wyższym stopniom świadomości, która, zdaniem Tymienieckiej, już na poziomie pierwotnego czucia obecnego zarówno w świecie zwierzę-

<sup>27</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Triumph of Imagination in the New Critique of Reason* [w:] eadem (red.), *Imaginatio Creatrix. The Pivotal Force of the Genesis/Ontopoiesis of Human Life and Reality*, „Analecta Husserliana” 2004, vol. 83, s. XV–XVI.

<sup>28</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos* ..., s. 21.

<sup>29</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 280.

<sup>30</sup> Zob. *ibidem*, s. 37.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 63.

cym, jak i roślinnym, po prostu wyraża życie. Życie ewoluuje, gdyż ewoluuje świadomość żywych istot, która rozwija się wraz z ewolucją funkcjonalnych systemów żywych organizmów i tym sposobem pierwotne czucie „urasta” do poziomu samoświadomości człowieka. Owa samoświadomość, którą polska fenomenolog nazywa „świadomością transcendentálną”, zwracając uwagę na jej odmienne, w stosunku do Husserlowskiego, pojmowanie wykluczające interpretację w duchu idealizmu transcendentálnego, wyrasta zatem z naturalnego pnia życia. Stąd również pochodzi jej twórczy, transcendentálny rys ufundowany równolegle na wyobraźni i na rozumie, chociaż właściwie przede wszystkim – na wyobraźni<sup>32</sup>. Dlatego sądzić można, że bieg ludzkich dziejów, już na płaszczyźnie witalnego życia, wskazuje na ich przede wszystkim imaginatywny, a dopiero dzięki temu – racjonalistyczny postęp. Kolejne poziomy ludzkiego życia przedstawione w koncepcji ontopojezy życia, wydają się tę myśl potwierdzać.

### 3. Postęp dziejów a *logos* naukowy i społeczno-moralny

Postęp życia człowieka nie może polegać na całkowitym odcięciu się od przyrodniczych źródeł, bo takie odcięcie się oznaczałoby śmierć. Jak jednak podkreśla Tymieniecka, samoindywidualizacja człowieka nie kończy się na wcieleniu w życie zasady entelechialnej. Kondycja ludzka, będąca jej eksplikacją, jest gwarantem esencjalnej niepowtarzalności człowieka w świecie życia, ale jej „wypracowanie” przez *logos* życia oraz *imaginatio creatrix* nie oznacza dla niej już osiągnięcia najwyższego poziomu rozwoju. Etap zasady entelechialnej ma następującą charakterystykę: „Spełnienie, owocowanie, do którego prowadzi wzrost życia, i w którym przebiegający cyklicznie rozwój osiąga swój punkt kulminacyjny wraz z przekazaniem pochodni życia następnemu pokoleniu jest ostateczną zasadą miary i oceny, zasadą która ocala przemijające indywidualum od znikomości zapomnienia”<sup>33</sup>.

Powyższe słowa zawierają istotną treść. Z jednej strony wskazują na witalny aspekt życia człowieka, który tutaj wyraża jego prokreacyjne osiągnięcia, jako osiągnięcia najwyższej wagi i rangi w świecie życia, a z drugiej strony, wskazując na kwestię przetrwania, wyznaczają ponadwitalny horyzont jego pojmowania w sioście ludzkiej kategorii ocalenia od znikomości tego świata. Na najwyższym poziomie rozwoju współbrzmiejącego z zasadą entelechialną otwiera się przed człowiekiem i jego kondycją możliwość dalszego ontopojetycznego – fenomenologicznego postępu życiowego i dziejowego zarazem. Ten proces Tymieniecka widzi jako realizowanie „entelechialnego” wzoru, który analogicznie do entelechialnej zasady jest „entelechialny”, gdyż swoją realizację wyprowadza z samego

<sup>32</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The New Enlightenment ...*, s. 11.

<sup>33</sup> A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga ...*, s. 65.

siebie, *de facto* z wirtualności ludzkiej kondycji<sup>34</sup>. Nie kieruje nim już *logos* życia, ale sam człowiek.

Do swojej metafizycznej wizji dziejów ludzkości Tymieniecka wprowadza moment tzw. „zwrotnego kursu *logos* życia”<sup>35</sup>. Ten czynnik powstawaniowy po osiągnięciu – jak się wydaje – zamierzonego celu w postaci kondycji człowieka nasyconej twórczą potencjalnością, zaczyna się z życia wycofywać – tracić znaczenie dla jej dalszej perspektywy ewolucyjnej. Rozumieć to można jako konsekwentne przeorientowywanie się życia z nastawienia zainteresowanego biologicznym przetrwaniem, na takie, które go sukcesywnie traci. Witalne potrzeby słabną, zmniejsza się ich intensywność i charakterystyczna w pierwszym okresie gwałtowność. Dopiero teraz człowiek zaczyna żyć pełnią życia, żyć w pełni *logos* – żyć twórczo<sup>36</sup>.

Wyjaśnienie tego fenomenu zaproponowane przez polską filozof jest następujące: wycofujący się z życia i, jak dalej można wnioskować, z ludzkich dziejów *logos* życia, w swoisty sposób ceduje na ludzki umysł swoją twórczą moc: zdolność wyobrażania sobie. To dzięki temu w świecie życia, ale już za sprawą samego człowieka i głównie dla człowieka, wylania się nic *logos* badawczego – element ludzkiej kultury. Tutaj zaczyna się nauka i tutaj ma początek filozofia, refleksja i samorefleksja podsypane wyobraźnią, a kierowane rozumem. Coraz szersze obszary wszechświata zostają zbadane, coraz bardziej precyzyjny sprzęt jest w tym celu konstruowany. Wynikiem tego staje się coraz głębsze przekonanie, że załązki człowieczeństwa, wyrażone twórczą ludzką kondycją, już pierwotnie tkwiły u zarania kosmicznych dziejów Wszechświata.

Równocześnie z *logos* badawczym człowiek ustanawia swoiste dla ludzkich żywych jestestw relacje z Drugim (innym człowiekiem). Tymieniecka nazywa ten typ doświadczenia „dzieleniem się-życiem” (*shering-in-life*)<sup>37</sup>. Słabnący *logos* życia, wycofując się, pozwala na to, by człowiek żyjący w jedności-ze-wszystkim-co-żyje zawiązał nowy wątek *logos* – *logos* życia społecznego. Inicjowanie relacji międzyludzkich na scenie, na której ciągle (póki śmierć nie nadejdzie) toczy się dramatyczna gra, jeszcze bardziej intensyfikuje jej proces. Formułują się zupełnie nowe, w porównaniu z życiem na poziomie witalnym, potrzeby i sposoby ich zaspakajania, które mają wspólny rys moralny. Tymieniecka pisze: „W rzeczy samej, moralne znaczenie życia konstituuje jedną z głównych linii człowieka samointerpretacji w egzystencji”<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipoise* ..., s. 626–627.

<sup>35</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos* ..., s. 247.

<sup>36</sup> Zob. *ibidem*, s. 28–29, 173–174.

<sup>37</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipoise* ..., s. 336–338.

<sup>38</sup> A.T. Tymieniecka, *The Moral Sense: a Discourse on the Phenomenological Foundation of the Social World and of Ethics* [w:] A.T. Tymieniecka, C.O. Schrag (red.), *Foundations of Mo-*



Zdaniem myślicielki, nie ma takich relacji międzyludzkich, których można by nie charakteryzować moralnie. Każde zagadnienie z płaszczyzny życia społeczno-gowego zawiera moralną problematykę<sup>39</sup>, podobnie jak tematyka podejmowana w toku różnorodnych badań naukowych. Te bowiem mają przełożenie, pośrednie lub bezpośrednie, na organizację życia społecznego. Tymieniecka mówi o moralnym poczuciu (*moral sense*), immanentnym ludzkiej kondycji i zarazem ludzkiej transcendentalnej świadomości<sup>40</sup>. Piszze ona: „Moralny zmysł, jako wirtualność ludzkiej kondycji, pozwala indywidualum ustanowić połączenie z Drugim w »transakcji« o znaczeniu moralnym”<sup>41</sup>. Intuicyjnie działający moralny zmysł umożliwia człowiekowi nawiązywanie współpracy z innymi indywidualami w świecie życia. Podczas tej współpracy dokonuje się wzajemna wymiana dóbr uzyskanych w toku starań każdego człowieka o osiągnięcie pełni sensu swojego indywidualnego życia. Winien jej towarzyszyć sentyment życzliwości (*benevolent sentiment*)<sup>42</sup>, który jest ważny w sytuacjach konfliktowych, związanych z agresją i przemocą – z czymś, co wynika z przyrodniczych źródeł ludzkiego życia oraz charakterystycznej dla tego świata walki o przetrwanie. Jak się zdaje, wzrost samej życzliwości (*benevolence*) w samo-indywidualizacji i jednocześnie w samo-interpretacji człowieka w egzystencji oznacza taki postęp moralny w obszarze życia społecznego, w którym dobro Drugiego staje się ważniejsze, niż dobro własne. To postęp w orientowaniu się na osi tego, co dobre, a co złe (*right or wrong*)<sup>43</sup>, gdzie dobre jest to, co przede wszystkim dobre dla drugiego człowieka. Tylko pod tym warunkiem możliwe staje się wypełnienie sensu ludzkiego życia i sensu ludzkich dziejów, jako osiągnięcie najwyższego stopnia samo-indywidualizacji i samo-interpretacji w egzystencji<sup>44</sup>. Oceny i wybory moralne nie mogą być arbitralne<sup>45</sup>. Świat przyrody poza człowiekiem nie daje dla nich żadnej uniwersalnej miary. Dlatego ich określenie staje się dla człowieka jego obowiązkiem, za którego realizację winien brać odpowiedzialność w każdej dziedzinie swojego twórczego działania<sup>46</sup>.

---

*rality, Human Rights, and the Human Science*, „Analecta Husserliana” 1983, vol. 15, s. 6 (tłum. własne – M.M.).

<sup>39</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Thread of the Moral Significance of Life Running Through the Human Sciences* [w:] eadem (red.), *The Moral Sense in the Communal Significance of Life. Investigations in the Phenomenological Praxeology*, „Analecta Husserliana” 1986, vol. 20, s. VII.

<sup>40</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos ...*, s. 306–307.

<sup>41</sup> A.T. Tymieniecka, *The Thread of the Moral Significance ...*, s. IX (tłum. własne – M.M.).

<sup>42</sup> Zob. *ibidem*, s. 19–23.

<sup>43</sup> Zob. *ibidem*, s. 34.

<sup>44</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipoise ...*, s. 475–485.

<sup>45</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Moral Sense ...*, s. 19–20, 42.

<sup>46</sup> Zob. *ibidem*, s. 7, 42.

Tak wyraża się autentyczna wolność człowieka – jako możliwość ustanawiania moralnej miary<sup>47</sup> (również w witalnych aspektach życia). Roślina może zwrócić się lub odwrócić od światła słonecznego, zwierzę – wybrać lokum, partnera czy pożywienie, ale to wszystko są wybory związane z biologicznymi determinantami życia. Natomiast człowiek ma tę możliwość, by zdecydować o swoim życiu lub nie-życiu, co chociażby rodzi szeroką problematykę bioetyczną. A przecież postęp, to między innymi poszerzenie perspektyw dostrzegania problemów oraz możliwości ich rozwiązywania. Poszukując takich możliwości, ostatecznie człowiek kieruje się potrzebą posiadania jednego, trwałego punktu odniesienia dla swoich ocen, wyborów i działań. Kiedy Tymieniecka pisze: „(...) każdy powinien oceniać i działać »życzliwie« (...)»<sup>48</sup>, ma na myśli uniwersalność pojmowania tego, co oznacza „życzliwość” we wzajemnych relacjach i transakcjach społecznych. Uniwersalność jej znaczenia ma gwarantować moralne poczucie zakotwiczone w ludzkiej kondycji i ufundowane na świadomości transcendentalnej żywego ludzkiego jestestwa.

Dziś ludzkość jest w szczególnych okolicznościach dziejowych<sup>49</sup>, które sprawiają, że potrzeba ta się intensyfikuje. Jednocześnie dziś, można znaleźć najpełniejsze dotychczas jej zaspokojenie. Dlatego, zdaniem Tymienieckiej, właśnie dziś można i należy ogłosić nadejście nowej epoki w ludzkich dziejach – epoki Nowego Oświecenia<sup>50</sup>. Wyznacza ona dalszą perspektywę ludzkiego postępu naukowego, społecznego i moralnego, jednocześnie ugruntowując transcendentalną sytuację ludzkiego jestestwa w świecie życia. To pozwala człowiekowi dzisiaj mieć nadzieję na możliwość transcendowania tego świata „na skrzydłach ludzkiego ducha”<sup>51</sup> ku horyzontom Nieuwarunkowanego. Nowe Oświecenie, to zdaniem polskiej fenomenolog przyszła, ale już zapoczątkowana, zatem nieunikniona epoka w dziejach samoindywidualizacji i samo interpretacji człowieka w egzystencji. Nowe Oświecenie charakteryzuje największe dotychczas nastawienie na problematykę odślaniania moralnego sensu życia po to, by człowiek mógł je rozwijać/wykuwać w kierunku realizacji jego ludzkiego przeznaczenia<sup>52</sup>.

W świetle tego, co zostało dotychczas powiedziane, przeznaczenie to, jako perspektywa osiągnięcia pełni sensu ludzkiego życia, zdaje się rysować przed człowiekiem swoistego rodzaju zadanie życia dla Drugiego. Nowe Oświecenie zaś – ma dawać do tego narzędzia. Tymczasem polska fenomenolog opisuje współ-

<sup>47</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Fulness of Logos in the Key of Life*, book II: *Christo – Logos: Metaphysical Rhapsodies of Faith (Itinerarium mentis in deo)*, „Analecta Husserliana” 2012, vol. 111, s. 77.

<sup>48</sup> A.T. Tymieniecka, *The Thread of the Moral Significance ...*, s. 23 (tłum. własne – M.M.).

<sup>49</sup> Zob. *ibidem*, s. VII.

<sup>50</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Heralding a New Enlightenment*, „Agathos: An International Review of the Humanities and Social Sciences” 2011, vol. 2(1), s. 7, 11.

<sup>51</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos ...*, s. 26.

<sup>52</sup> Zob. *ibidem*, s. 15.

czesną sytuację etyczną człowieka, jako zresztą sytuację całej zachodnioeuropejskiej kultury, używając określenia „barbarzyństwo”. Wskazuje przy tym na rozwój naukowy i technologiczny jako jego przyczynę<sup>53</sup>. To żaden paradoks, gdyż rzezczone barbarzyństwo jest konsekwencją samej ontopojezy życia i *de facto* oznacza postęp, mimo iż ten wykorzystywany w praktyce, we wzajemnym odnoszeniu się człowieka względem człowieka, był niejednokrotnie przyczyną różnych tragedii i katastrof o globalnym zasięgu. Tymieniecka nie mogła przecież zapomnieć o tym, o czym uczy nas historia powszechna świata, co wydarzyło się relatywnie niedawno i czego sama przecież doświadczyła. Ale nauka i praktyka naukowa pokazują, że te same środki i czynniki, z przyczyny których zagrożenie powstało, mogą posłużyć do ich zminimalizowania, a nawet zupełnego zażegnania, jeśli tylko siły ludzkiego intelektu oraz wyobraźni zostaną skupione na najistotniejszych dla człowieka kwestiach: na odnalezieniu/ustanowieniu nie dającego się podważyć, nie pozwalającego w sobie zwątpić ostatecznego punktu odniesienia dla ludzkich ocen, wyborów i działań. Dlatego potrzebna jest nowa krytyka rozumu. „Potrzebna jest – pisze myślicielka – wizja rozumu, który wylamuje się z wąskich, tradycyjnych ram odniesienia i otwiera się twórczo i z uznaniem na mnogość obecnie zgłębianych nowych racjonalności, po to, by odnieść się do zmiennych prądów egzystencji, by wytworzyć kryteria ważności, przewidywalności, perspektyw i miary”<sup>54</sup>.

Podsumowując ten etap rozważań należy zwrócić uwagę, że w koncepcji ontopojezy ludzkich dziejów ich postęp, jako społeczno-moralny rozwój życia korespondujący z rozwojem naukowym, charakteryzuje się wzrostem powszechnego uświadomienia sobie, że tylko społeczna sieć życia pozwala na rozwinięcie się osoby ludzkiej<sup>55</sup>. Postęp ten wyraża się w życzeniowościowych relacjach człowieka z Drugim, w których każdy może rozwijać siebie osobowo. To przekonanie jest załączkiem miłości, której intensyfikacja we wzajemnych ludzkich odniesieniach, również oznacza postęp<sup>56</sup>. Postęp, to wzrost przekonania, że dla osiągnięcia pełni sensu ludzkiej samo-indywidualizacji i dla pełnej samo-interpretacji fundamentalne są wartości uniwersalne i niezienne – duchowe. Postęp zatem, to również przyrost wolności w świecie, a także pogłębiająca się w człowieku pewność, że żyje on i działa na kanwie samego postępu, w perspektywie którego musi wzmocnić swoje wysiłki w przekraczaniu własnych i całej ludzkości uwarunkowań. A to oznacza tworzenie/odsłanianie kolejnej warstwy sensu ludzkiego życia – *logos* sakralnego, który prowadzi ludzkie dzieje ku transnaturalnemu przeznaczeniu, jako przekraczającemu przeznaczenie ludzkiego życia-dziejów w tym świecie.

---

<sup>53</sup> Zob. *ibidem*, s. 11–14.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>55</sup> Zob. *ibidem*, s. 42.

<sup>56</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipoise ...*, s. 476.

#### 4. Postęp dziejów a *logos* sakralny

Potrzeby związane z przetrwaniem są z pewnością w społecznych relacjach czynnikami ważnymi. Lecz Tymieniecka zdaje się twierdzić, że w nieporównywalnie większym stopniu człowieka z Drugim łączy wewnętrzna potrzeba zrozumienia sensu Wszystkiego. To zaś wyznacza perspektywę transnaturalnego przeznaczenia ludzkiego życia. Zrozumienie sensu tego przeznaczenia jest najwyższym stopniem samoindywidualizacji i samointerpretacji człowieka w egzystencji. W tym kontekście Polka podejmuje dyskusję dotyczącą problematyki cierpienia<sup>57</sup>.

Przeżywanie przez człowieka cierpienia ma być wynikiem zrozumienia, że źródła ludzkiego życia wypływają ze świata przyrody, czego konsekwencją jest konieczność poddania się jego nieuchronnym prawom i zachodzącym weń procesom<sup>58</sup>. Jest to cierpienie egzystencjalne, tym intensywniejsze, im nasza wiedza dostarczana przez nauki społeczne, przyrodnicze i technologiczne, szersza. Śmierć stanowi najdobitniejszy przykład dynamiki zmian towarzyszących witalnej sferze życia. Jej nieunikniona perspektywa „sprowadza człowieka na ziemię” przypominając mu o Naturze, która „wydała go na świat” i kiedyś się o niego upomni. Konfrontacja z tą perspektywą wzbudza potrzebę podzielenia się swoim egzystencjalnym niepokojem<sup>59</sup>.

Relacje człowieka z Drugim, jakkolwiek kluczowe dla wytworzenia się społecznej i moralnej sfery ludzkiego życia, w poszukiwaniu ostatecznego punktu odniesienia zawodzą. Drugi nie potrafi zniwelować egzystencjalnego cierpienia. Sam cierpi i boryka się ze swoimi ograniczeniami i uwarunkowaniami<sup>60</sup>. Jest przecież również żywym organizmem. Dlatego dalsze poszukiwania kierują się ku takiemu Świadkowi ludzkiego życia, który będąc człowiekiem pokazał, że można pokonać śmierć. Tym Kimś jest Chrystus<sup>61</sup>, uważa Tymieniecka i pisze: „To właśnie owa niezwykła obecność Świadka w duszy stanowi punkt kulminacyjny naszego transnaturalnego przeznaczenia. Co więcej, to właśnie modalność owej obecności pozwala nam odkryć prawdziwe znaczenie naszego przeznaczenia”<sup>62</sup>.

Tak oto nasza ziemska wędrówka uzyskuje swój najpełniejszy sens we wkroczeniu na drogę ku Nieuwarunkowanemu, ku Transcendencji, ku Boskości. Człowiek kroczy nią intuicyjnie, również intuicyjnie wyczuwając obietnicę życia poza wszelkimi ograniczeniami stawianymi przez przyrodę. Jest ona obietnicą pełnego rozkwitu ludzkiego ducha w absolutnej wolności, na kanwie której rozciąga się wizja przyszłości każdego ludzkiego indywiduum, ale nade wszystko – przyszłość

<sup>57</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos* ..., s. 328–344.

<sup>58</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Fulness of the Logos* ..., s. 87–89.

<sup>59</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Moral Sense* ..., s. 6–7.

<sup>60</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Fulness of the Logos* ..., s. 80, 90–91, 96–97.

<sup>61</sup> Zob. *ibidem*, s. 185–190.

<sup>62</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos* ..., s. 355.

ści całej ludzkości. To wizja naszego zbawienia<sup>63</sup>, którego pełna realizacja wykracza jednak poza i ponad dzieje ludzkiego życia, które stanowią artykulację i przedmiot badań ontopojezy życia.

## 5. Postęp dziejów a wizja transnaturalnej przyszłości (uwagi końcowe)

„Odzyskujemy nieśmiertelny plan naszego życia – pisze Tymieniecka – kreujemy nasze przeznaczenie”<sup>64</sup>. Taki jest bowiem sens ludzkiego życia i jego przeznaczenia „tu-i-teraz”. Wizja ta, rozpoczynając od umiejscowienia załączków życia w przyrodzie, wiedzie myśli w stronę jego społeczno-moralnych form wpisujących się w kontekst rozwoju badawczego nastawienia człowieka do świata, dalej zwracając uwagę na człowieka zorientowanie sakralne, by w końcu, kierując się ku jego możliwości transcendowania uwarunkowań tego świata, pokazać perspektywę realizacji wszystkich wirtualności ludzkiego ducha w obcowaniu z Boskością<sup>65</sup>. Jako wizja ewolucyjna, nie ma być ona wynikiem czystej spekulacji a implikacją związków przyczynowo-skutkowych odnoszących się do faktów z życia w wymiarze indywidualnym i ogólnoludzkim. Są to, rzecz można, fakty z życia Kosmosu.

Kosmiczne dzieje ludzkości „przechodzą” w toku podjętej przez polską filozof fenomenologicznej analizy życia, w dzieje jej zbawienia. Obecność odwołań do postaci Chrystusa pozwala przypuszczać, że Tymieniecką inspirowała myśl chrześcijańska. Sama bowiem podkreślała, że uwarunkowania (różnego typu), w których żyje naukowiec muszą wpływać na wyniki jego dociekań<sup>66</sup>, budując perspektywę ujęcia danego zagadnienia i jej punkt wyjścia. Nie jesteśmy „bezkrwistymi potworami”<sup>67</sup>, jakimi nas czyni współczesne podejście do kwestii relacji podmiot-przedmiot badania.

Dla prezentowanej tu wizji ludzkich dziejów i ich przyszłości naturalnej i transnaturalnej oznacza to, że jest ona wynikiem fabulacji, swoistej funkcji człowieka – żywego jestestwa z „krwi i kości”, żyjącego w jedności-ze-wszystkim-co-żyje, obdarzonego psychiką, świadomością i samoświadomością oraz duchem wyrastającym na podłożu zasobów przyrody, ale zdolnym do transcendowania jej uwarunkowań. Fabulacja jest określona przez Tymieniecką bądź jako funkcja wyobraźni napędzająca rozum do poznawania/tworzenia i stanowiąca przez to

<sup>63</sup> Zob. *ibidem*, s. 306.

<sup>64</sup> A.T. Tymieniecka, *The Fulness of the Logos ...*, s. 64 (tłum. własne – M.M.).

<sup>65</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos ...*, s. 26.

<sup>66</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga ...*, s. 34–35.

<sup>67</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impetus and Equipoise ...*, s. 652.

kluczowy czynnik duchowego rozwoju człowieka<sup>68</sup>, bądź jako funkcja rozumu wlna weń przez *imaginatio creatrix*<sup>69</sup> (co ostatecznie na jedno wychodzi). Myślicielka pisze: „Fabulacja jest odpowiedzią wyobraźni, która jest wyzwolona przez pęd do tego, by zrozumieć, odpowiedzią, która idzie dalej, niż faktualne czasowanie rzeczywistości. Prowadzi badawczy *logos* ku jego dalszemu horyzontowi, ludzkiej kondycji. Fabulacja leży w samym sercu specyficznie ludzkiej komunikacji. Odnosi początek do końca, nasze niezrozumiałe źródła do naszego nie dającego się pokonać uwarunkowania”<sup>70</sup>.

Fabulacja ma zatem ścisły związek z tym, że człowiek ustanawia sens swojego życia, a nie odsłania go tak, jak gdyby był już w nim obecny. To znaczy, że historia ludzkich dziejów, jako historia ustanawiania sensu życia<sup>71</sup>, jako również historia samoindywidualizacji człowieka w egzystencji i jego samointerpretacji w niej, a jednocześnie sama samoindywidualizacja i samointerpretacja, jest twórczą eksplikacją tego, jak człowiek rozumie swoje dzieje, swoją ludzką historyczność, swoje życie, życie w ogóle i całą rzeczywistość. Taka sytuacja nie powoduje jednak relatywizmu w rozumieniu sensu Wszystkiego, na rozumieniu którego człowiekowi zależy najbardziej, a jedynie wielość jego ujęć/ustanowień i sposobów ich prezentacji<sup>72</sup>. Za sprawą fabulacji opowiadamy swoje dzieje, jednocześnie je realizując życiem i ukierunkowując ich ewolucję ku spełnieniu w ostatecznym, transnaturalnym przeznaczeniu. Dlatego czytamy: „Opowiadanie historii obnaża tę najbardziej wewnętrzną potrzebę do uczestniczenia we wspólnym losie, który gasi pragnienie zrozumienia ludzkiego przeznaczenia”<sup>73</sup>. Opowiadanie historii jest samym jej tworzeniem i kreacją sensu tego, o czym snuta jest opowieść.

[znaków 38 420]

<sup>68</sup> Zob. *ibidem*, s. 584–587.

<sup>69</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Logos' Timing of Life – Fabulating History* [w:] eadem (red.), *Logos of Phenomenology and Phenomenology of the Logos. Logos of History – Logos of Life. Historicity, Time, Nature, Communication, Consciousness, Alterity, Culture*, „Analecta Husserliana” 2006, vol. 90, book 3, s. XVII.

<sup>70</sup> *Ibidem* (tłum. własne – M.M.).

<sup>71</sup> Zob. M.P. Migoń, *Tymieniecka's Conception ...*, s. 391.

<sup>72</sup> Funkcja fabulacji jest przez Tymieniecką szczególnie podkreślana na kanwie twórczości artystycznej. Dużo miejsca w swoich publikacjach poświęca ona literaturze i językowi literackiemu. Cała płaszczyzna ludzkiej twórczości jest wyrazem człowieka samointerpretacji w egzystencji. Zob. J. Smith, *Contextualizing Anna Teresa Tymieniecka's Concept of Fabulation* [w:] A.T. Tymieniecka (red.), *Existence, Historical Fabulation, Destiny*, „Analecta Husserliana” 2009, vol. 99, s. 6–7.

<sup>73</sup> A.T. Tymieniecka, *Logos' Timing of Life ...*, s. XVIII (tłum. własne – M.M.).

## История человечества и её прогресс с точки зрения концепции онтопоезы жизни Анны Тересы Тыменецкой

### р е з ю м е

Многоаспектность концепции феноменологии жизни авторства Анны Тересы Тыменецкой позволяет присутствующую в ней проблематику человеческой истории обсуждать в многомерном ракурсе. Областью своих исследований мыслитель сделала человеческую жизнь, дав ей широкий спектр значений: жизненное, которое является частью всей жизни в целом, интеллектуальное и социально-нравственное, как свойственные человеку, но всё время выступающие в природном мире, и далее сакральное, которое выражает духовный уровень существования и определяет перспективу его полной реализации на горизонте вне условий природы. Здесь вырисовывается видение прогресса человеческой истории и её будущего, которое явится как процесс самоиндивидуализации человека в жизни и которое, с точки зрения феноменологии жизни, означает процесс самоинтерпретации человека в жизни.

**ключевые слова:** история; жизнь; логос жизни; моральный смысл; сакральный смысл  
**slowa kluczowe:** dzieje; życie; logos życia; sens moralny; sens sakralny

## The History of Humanity and its Progress in Anna Teresa Tymieniecka's Phenomenology of Life Conception

### a b s t r a c t

The multithreading of Anna Teresa Tymieniecka's concept of phenomenology of life makes it possible that the problem of human history can be and should be multidimensionally discussed. The thinker made human life her own interrogative area, giving life to multiple ranges of meaning: the vital which is included in the whole life in general, the intellectual and the socio-moral as peculiar to human being, but still realizing itself on a natural plane, and then the sacral which explicates a spiritual level of human existence and sets a perspective of its fulfillment in the horizon which transcends conditions of nature. There is a vision of human history and its progress, which appears as the human being's process of self-individualization in life which here indicates as the man's self-interpretation in existence.

**keywords:** history; life; logos of life; moral sense; sacral sense

## Bibliografia

- Migoń Mieczysław Paweł. 1996. „Tymieniecka's Conception of „the Moral Sense” in the Life of the Human Person”. W Anna Teresa Tymieniecka (red.). *Life*, book I: *In the Glory of Its Radiating Manifestation. 25 Anniversary Publication*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 48, 391–399. Dordrecht: Springer. DOI 10.1007/978-94-009-1602-9
- Smith Jadwiga. 2009. „Contextualizing Anna Teresa Tymieniecka's Concept of Fabulation”. W Anna Teresa Tymieniecka (red.). *Existence, Historical Fabulation, Destiny*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 99, 3–8. Dordrecht: Springer. DOI: 10.1007/978-1-4020-9802-4

- Szymaniak Agata. 2011. „Anna Teresa Tymieniecka”. W Andrzej Maryniarczyk (red.). *Encyklopedia Filozofii Polskiej*, tom II, 759–762. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Tymieniecka Anna Teresa. 1983. „The Moral Sense: a Discourse on the Phenomenological Foundation of the Social World and of Ethics”. W Anna Teresa Tymieniecka, Calvin O. Schrag (red.). *Foundations of Morality, Human Rights, and the Human Science*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 15, 3–78. Dordrecht: D. Reidel Publishing Company. DOI: 10.1007/978-94-009-6975-9
- Tymieniecka Anna Teresa. 1986. „The Thread of the Moral Significance of Life Running Through the Human Sciences”. W Anna Teresa Tymieniecka (red.). *The Moral Sense in the Communal Significance of Life. Investigations in the Phenomenological Praxeology*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 20, VII–IX. Dordrecht: D. Reidel Publishing Company. DOI: 10.1007/978-94-009-4538-8
- Tymieniecka Anna Teresa. 2000. „Impetus and Equipose in the Life Strategies of Reason”. W Anna Teresa Tymieniecka (red.). *Logos and Life*, book IV, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 70. Dordrecht: Kluwer Academic Publishers.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2004. „The Triumph of Imagination in the New Critique of Reason”. W Anna Teresa Tymieniecka (red.). *Imaginatio Creatrix. The Pivotal Force of the Genesis/Ontopoiesis of Human Life and Reality*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 83, XI–XVIII. Dordrecht: Kluwer Academic Publishers.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2006. „Logos’ Timing of Life – Fabulating History”. W Anna Teresa Tymieniecka (red.). *Logos of Phenomenology and Phenomenology of the Logos*, book III: *Logos of History – Logos of Life. Historicity, Time, Nature, Communication, Consciousness, Alterity, Culture*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 90, XIII–XIX. Dordrecht: Springer. DOI: 10.1007/1-4020-3718-X
- Tymieniecka Anna Teresa. 2011. „Heralding a New Enlightenment”. *Agathos: An International Review of the Humanities and Social Sciences* 2(1): 7–13.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2011. „The New Enlightenment: Cosmo-Transcendental Positioning of the Living Being in the Universe”. W Anna Teresa Tymieniecka, Attila Grandpierre (red.). *Astronomy and Civilization in the New Enlightenment. Passions of the Skies*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 107, 3–17. Dordrecht: Springer. DOI 10.1007/978-90-481-9748-4
- Tymieniecka Anna Teresa. 2011. *Życie w pełni logos*, księga I: *Metafizyka Nowego Oświecenia*, przekład Małgorzata Wiertelwska. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2012. „The Fulness of the Logos in the Key of Life”. W Anna Teresa Tymieniecka (red.). *Christo – Logos*, book II: *Metaphysical Rhapsodies of Faith (Itinerarium mentis in deo)*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 111, Dordrecht: Springer. DOI 10.1007/978-94-007-2257-6
- Tymieniecka Anna Teresa. 2014. „Impet i równowaga w życiowych strategiach rozumu”. W Anna Teresa Tymieniecka, *Logos i życie*, księga IV, tom I, przekład Małgorzata Wiertelwska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe i Innowacyjne.